

Wiadomość wydrukowana ze strony www.echodnia.eu

Kazimierza Wielka, 16 czerwca 2010, 7:15

Mury nowej strażnicy w Kazimierzy Wielkiej pną się do góry

Adam LIGIECKI, ligiecki@echodnia.eu

Budowa nowej strażnicy w Kazimierzy Wielkiej nabiera tempa. Do końca tego roku obiekt ma być gotowy w stanie surowym.



Komendant Mirosław Ciepela jest częstym gościem na placu budowy przy ulicy Kolejowej. (fot. Straż Pożarna Kazimierza Wielka)

Całkowita wartość zadania wynosi około 12 milionów złotych. To największa inwestycja w regionie kazimierskim.

Strażnicę przy ulicy Kolejowej zaczęto budować w listopadzie 2008 roku. Nikt wtedy nie przypuszczał, że kilka tygodni później nadejdzie... kryzys.

KRYZYS DOTKNĄŁ STRAŻAKÓW

Światowe spowolnienie gospodarcze boleśnie odczuli także nasi strażacy. Ze względu na ostre cięcia w budżecie

centralnym - kazimierska inwestycja jest finansowana z funduszy wojewody - roboty budowlane zostały przerwane.

Wznowiono je dopiero w drugiej połowie 2009 roku. 28 października miało miejsce uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego i kamienia węgielnego. Pieniądze racjonowane „z góry” nie pozwoliły na rozwinięcie inwestycji w pełnym wymiarze, chociaż wiele prac zostało już wykonanych.

OCZEPY, BETONY, SOLARY

- Mamy za sobą palowanie podmokłego terenu, na którym stoi strażnica. W ubiegłym roku wykonano także oczepy ze ścianami fundamentowymi, izolację fundamentów oraz podłoża z kruszyw pod posadzki - wylicza brygadier Mirosław Ciepela, komendant powiatowej straży pożarnej. - Do tego podkłady z betonów, wzmocnienie gruntu pod posadzki w garażach, bez wykonania płyty żelbetowej.

Nowoczesny obiekt przy ulicy Kolejowej składa się z dwóch segmentów. W jednym znajdzie się siedziba Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej - z biurami, salą konferencyjną i zapleczem; druga część będzie siedzibą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej - z przestronnymi garażami dla samochodów, magazynami sprzętu. Zastosowano tu wiele nowych rozwiązań technologicznych, w tym solary, które pozwolą na korzystanie z energii słonecznej. Głównym wykonawcą robót jest firma Samson z Tarnowa.

PÓŁTORA MILIONA OD KOMENDANTA

Pomimo ograniczenia pieniędzy na duże inwestycje, budowa strażnicy w Kazimierzy Wielkiej będzie kontynuowana. Świętokrzyski komendant wojewódzki Zbigniew Muszczak podjął decyzję o przekazaniu w 2010 roku na ten cel kwoty 1,5 miliona złotych.

Jak to przekłada się na tempo prac budowlanych? Teraz pną się do góry czerwone mury, a zdaniem kazimierskiego komendanta, do końca roku powinna stanąć główna konstrukcja obiektu.

- Sądzę, że przed końcem roku budynek będzie gotowy w stanie surowym - przewiduje Mirosław Ciepela. - Liczę też na to, że uda nam się pozyskać dodatkowe środki, co pozwoliłoby na kontynuowanie prac wewnątrz obiektu przez okres zimy.